KURJER WARSZAWSKI.

D. 9. Października. — Rok 1843. Poniedziałek. № 267. Jutro, Ś. Franciszek Borgjasz. U Izraelitów, początek Kuczek.

Wczoraj z rana, odbyło się w odwiecznym Kościele Metropolitalnym i Archikatedralnym Sgo Jana, uroczyste Nabożeństwo i modły o pomyślne wzrastanie i dojrzewanie Nowonarodzonego Wnuka Najjaśniejszego CESARZA i KRÓLA, Wielkiego Xięcia Mikołaja Alexandrowicza, Syna J. C. W. W. Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu. Na tem Nabożeństwie znajdowali się: Minister Sekretarz Stanu Królestwa *Polskiego*, Senatorowie, Członkowie Senatu, Urzędnicy Dworu, Władze Rządowe, oraz Urzędnicy różnego stopnia władz wszelkich i Obywatele miejscy. JJWW. Biskupi *Płocki* i *Kujawsko-Kaliski*, oraz Prałaci i Kanonicy Metropolitalni zajmowali stalla. O godzinie w pół do 10ej, JW. JX. Prałat *Kotowski* Nominat Sufragan *Łowicki*, odczytał z ambony Manifest JEGO CESARSKIEJ KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, wydany z powodu szczęśliwego rozwiązania Jej Cesarskiej Wysokości Cesarzewnej Wielkiej Xiężny Marji Alexandrownej, Małżonki J. C. W. Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Następcy, i narodzenia się J. C. W. Wielkiego Xięcia Mikołaja Alexandrowicza. Następnie JW. JX. *Chmielewski* Biskup *Gracjanopolitański*, Sufragan i Administrator Dyecezji *Warsz:*. w pontyfikalnych szatach, otoczony licznem Duchowieństwem, w bogate przybranych ornaty, odprawił Mszę Ś., której towarzyszyła Orkiestra na Churze i Chur Artystów. Po ukończeniu Mszy Ś., JW. JX. Biskup Celebrujący zaintonował Hymn SS. Ambrożego i Augustyna, śpiewany przez Chur i Orkiestre. Nastąpiła Modlitwa i Hymn za CESARZA i KRÓLA. Równocześnie we wszystkich Kościołach miasta było solenne Nabożeństwo. — W kościele XX. *Bernardynów* w czasie solennie odbytej Summy, Amatorowie wykonali Mszę J. *Krogulskiego* Nr 4, i na Ofertorjum „Anioł Pański” wiersz J. M. *Wiślickiego*, muzyka M. *Krogulskiego*. W kościele XX. *Augustjanów* Artyści i Amatorowie wykonali Mszę *Sejfryda*, Graduale J. *Damsego*, Ofertor: *Adama*. W kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przed: Artyści wykonali Mszę *Humla*. W kościele XX. *Pijarów* Amatorowie wykonali Mszę Nr 79 dzieła Kościelnego J. *Elsnera*; nowy ten utwor trafny i pełen pojęcia Religijnego, dowodzi niespracowaną myśl jaką Autor powiększa liczbę dzieł swoich; przytem Modlitwę *Nidermeiera*, i Hymn Nr 2 J. *Złotoszewskiego*.

Podpisana, pozbawiona wszelkiego sposobu utrzymania, pragnie Córkę lat 14 mającą, początki edukacji stosownej tej płci posiadającą, w Dom szanownych i litościwych Osób na opiekę oddać. Niech ta odezwa dojdzie do serc dobroczynnych. *Agnieszka Masłowska* Wdowa. Kto pragnie uiścić tę pokorną prośbę, niech raczy zostawić adres w Drukarni Kurjera Warsza:. — Nakładem S. *Orgelbranda* Księgarza przy ulicy Miodowej Nr 496, wyszedł 4ty zeszyt *Historji obyczajów i zmyślności zwierząt*, J. J. *Vireia*, przekład Antoniego *Wagi*; prenumerata na całe dzieło składające się z 10ciu poszytów w Warszawie zł. 25, na Urzędach i Stacjach poczto: zł. 27. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od D. W. złotych 2, dla Starców w Gurze Kalwarji, z powodu szczęśliwe o poiednania się. — Podpisany *Kaligraf* ma honor donieść Szanow: Publiczności, iż przyjmuie wszelkie napisy kaligraficzne w najnowszym guście, charakterami Angielskim, Rossyjskim, Francuzkim, Niemieckim, Gotskim i wszelkiemi innemi ozdobnemi literami, na papierze, drzewie, blasze, szkle i na wszelkich szyldach, za cenę bardzo umiarkowaną. Mieszka przy ulicy Nalewki pod Numerem 2239 wprost Ogrodu Krasińskiego. Józef *Gąsowicz*. — Już eśmy donosili że najdawniejszą Kawiarnią w *Warszawie* iest dotychczas będąca za Żelazną bramą; albowiem na początku panowania Augusta IIgo otworzoną została, i trwała w iednemże miejscu przez lat 120; gdy rozebrano ów domek, przeniesioną została w podle do dziś istnącego lokalu. W tej Kawiarni od roku 1750, bywał codziennie Palestrant Woje: *Gąsowski*, i zabawne-

mi dykteryjkami bawił obecnych, zachęcaiąc do uczynków dobroczynnych, którzy za każdą dykteryjkę najchętniej, co łaska, składali do puszki. Każdego pierwszego dnia w miesiącu, odpieczętowano puszkę, w której czasem znalazło się i kilkaset złotych, a ten dar rozdawano prawdziwie biednym Wdowom i Sierotom. Była to rozczulaiąca sesja, i może pierwszy promień dzisiejszych Towarzystw Dobroczynności, Ochrony, Wychowańców osierociałych i t p. Jle możem zasięgnąć pamięcią, ów czcigodny *Gąsowski* żył ieszcze r. 1791. — Księgarnia Fr: *Spiess* i Sp: przy ulicy Senatorskiej Nr 460, odebrała temi dniami nowe dzieła: Krótki opis historyczny, geologiczny i górniczy *Wieliczki*, skreślił Lud: *Zejszner;* z 2ma tablicami, Berlin 1843 R. sr. 1 (zł. 6 gr. 20). Poezje oryginalne Teod: *Honesti*, tomów 2, Rs. 1 kop: 50 (zł. 10). Przestrogi i Rady przydatne *Matkom i Nauczycielkom*, przełożone z francuz: przez L. Ł., kop: 30 (zł. 2). *Bajki dla Dzieci*, z 50 rycinami, *na dochód sal ochrony Warszawskich;* cena teraz zniżona na Rs. 1 (zł. 6 gr. 20). *Rej z Nagłowic*, przysłowie polskie w 3 aktach wierszem napisane, w myśl przyłączonej powieści Młodość ZYGMUNTA AUGUSTA. Kraków 1843, kop: 50 (złotych 3 groszy 10). — Onegdaj, czas był tak ciepły, powietrze tak miłe, słońce świeciło tak pięknie, że nie ieden chciałby był uprosić to słońce i tę pogodę na wczoraj. Choć deszcz ulewny padał przez noc całą, wszakże od rana słońce nie odmawiało swoich promieni i wiele osób korzystało ze spacerów, z nadzieią ponowienia ich ieszcze, gdy *babie lato* nastąpi. O tem *babiem lecie* różni różnie twierdzą; iedni szukaią w tym leiendy, drudzy ostatniego oddechu lata, inni pewnego rodzaiu paiączków (i ci podobno maią najwięcej racji); co do nas, lubimy upatrywać w *babiem lecie*, kilkunastodniową pociechę dla *Warszawian* amatorów spacerów i przechadzek. Onegdaj wieczorem błyskało, co ponowiło się i wczoraj, a prawie przez całą noc dzisiejszą trwał mocny wicher. Są doniesienia że onegdaj i wczoraj w okolicach były deszcze ulewne, a nawet uderzył piorun. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, w 2gim akcie *Dżytany* JPanna *Wendt*, Taż po ukończeniu 2-kroć i JPP. *Turczynowiczowie*; w Rozmaitości po *Estelli*, JPani *Śliwińska*, JPP. *Chomanowski* i *Jasiński*, po *Pannie Pełnoletniej* JPanna Estella *Możdżeńska*, JPP. *Jasiński* i *Szymanowski*, po *Emilu* JPanna *Damse* i JP. *Żółkowski*.

Anglja. — Panowie Tomasz *Baring Pateson* i Lord *Morpeth*, są kandydatami do izby niższej w miejsce zmarłego Aldermana *Wood* (Ud). — Flotta angiel: na morzu Środziem: składa się obecnie z 5ciu okrętów, 2ch fregat, 6ciu korwet, 7 korwet parowych, i kilku statków przewozowych. — W *Londynie* założono szkołę dla konduktorów parochodów. Każdy uczeń musi w tym instytucie przez 2 lata albo sam budować machiny, albo pilnie przypatrywać się ich budowie; następnie pobiera naukę teorji używania pary, poczem przez kilka miesięcy kieruie parochodami pod dozorem biegłego Konduktora. Za złożeniem dowodów znaiomości, doświadczenia i przytomności umysłu, iako też za udowodnieniem, iż może naprawiać machiny uszkodzone, otrzymuie patent na konduktora. — Gazety *londyńskie* gdy nie maią teraz co pisać o parlamencie ani o wojnach, umieszczaią obszerne dowodzenia, czy lepiej iest dla kraiu gdy zboże iest drogie, czy tanie; to iest czy użyteczniej iest gdy Dziedzice maią większe dochody, czy gdy ubogi Lud taniej chleb kupuie. — Królowa udarowała młodego Fortepjanistę *Filcz*, złotym łańcuchem, zadowolona z iego mistrzowskiego talentu; iest on rodem *Węgrzyn* (iak *Liszt*) i ma dopiero lat 13.

Francja. — Xztwo *Nemours* (Nemur) 26go z. m. zwiedzali rozmaite fabryki i zakłady publiczne w *Lugdunie*, a wieczorem znajdowali się na balu danym na ich cześć przez miasto w teatrze. Xżna tańczyła z Panem *Arnaud* (Arno), iednym z zastępców Burmistrza iako z reprezentantem miasta, następnie z Jenerałem *Duchamp* (Diuszam), iako z reprezentantem armji, z Prokuratorem królews: Panem *Gilardi* reprezentantem władz sprawiedliwości, i z Panem Pawłem *Ejmard* reprezentantem fabryk liońskich. — Na iednej z narad ministerjalnych postanowiono pomnożyć korpus na granicy pirenejskiej, a Esparterystów oddalić w głąb Francji; z tej przyczyny polecono Panu *Mendizabal*

bawiącemu w *Banier*, udać się w departament odleglejszy od Pireneów. — Legitymiści 29go z. m. obchodzili 24tą rocznicę urodzin Xcia *Bordeaux* (Bordo). — P. James *Rotszyld* ma udać się do *Rzymu*. — Do *Bordo* przybyli Hrabia *Parsent* powiernik Infanta *Don Franciszka* i P. *Ferrer* były Minister za reiencji *Espartera*. — Królowa *Krystyna* zdaie się że na zawsze zostanie we Francji; pragnie tylko odwiedzić swą córkę młodą Królowę *Izabellę*, gdy doczekawszy pełnoletności obejmie rządy. — Kilkunastu Oficerów francuzkich będących tymczasowo w służbie wojskowej *Greckiej*, otrzymało rozkaz swoiego rządu bezzwłocznie wrócić do Ojczyzny.

Hiszpanja. — Codziennie dochodzą wiadomości o strasznych spustoszeniach zrządzonych w *Katalanji* przez powódź; w *Ter* znaleziono 200 trupów; pod *Torderą* zatonął dyliżans z końmi, stangretem i podróżnemi; w *Geronie* powódź spłukała okop. — Skarb iest teraz tak wypróżniony, że nawet nie ma za co przyzwoicie utrzymać dworu Królowej *Izabelli*, i Królowa *Krystyna* z własnych dochodów posyła zasiłki dla wygody swej Córki. — Mówią że *Zurbano* zostaie teraz w *Portugalji* pod strażą.— O *Esparterze* iuż bardzo mało wspominaią gazety *Angielskie*.

Niemcy. — Król *Pruski* 3go b. m. wyiechał do *Lüneburga*.— Xiążę *Drucki Lubecki* wyiechał z *Berlina* do *Petersburga*.

Turcja. — Poseł ang: stara się wznowić układy o wynagrodzenie Maronitów ze strony *Druzów*. — Hospodar Wołoszczyzny Xżę *Bibesko*, doznał bardzo uprzejmego przyięcia u Ministrów tureckich. — *Reszyd* Basza ma znowu otrzymać poselstwo przy iednym z dworów europej:. — *Artim* Bej Poseł Wice Króla, wrócił z *Paryża* do *Alexandrji*.

Rozmaitości. — Mechanik *Leinberger* buduie znow w *Norymberdze* machinę do latania w powietrzu. — W *Ameryce północnej* odkryto zwierze podobne do *Kangaru* ale o wiele ogromniejsze, waży bowiem 600 funtów. Zwierz ten zwany iest *Kekokaki*, mięso z niego wyborne, do cielęciny podobne.— Pytanie: „Od kogo rozumu nauczyć się można?" Odpowiedź: Od ślepego który nie postąpi kroku nim nie przekona się, że mu starczy ziemi." — W *Karlsruhe* zadziwia fenomen muzykalny. Jest to Chłopczyna śpiewaiący razem 3ma głosami, basem, tenorem i altem. Artysta ten sam na siebie bierze cały tercet drugiego aktu *Lukrecji*. — Donosiliśmy o nader obfitym szczepie winnym w ogrodzie *Windsorskim*. Gazety *Angiels:* donoszą, że w *Mortimer* znajduie się szczep winny, który tego lata wydał 5000 gron!!! winogrona ważą przeszło 20 centnarów.

Grzyby rozmaite, obficie zrodziły tej iesieni; codziennie przynoszą ie z różnych stron do Warszawy; należą teraz do rzędu potraw i pańskich i chudopacholskich, a wieśniaków są codziennym pokarmem; lecz uważać należy że bywaią i szkodliwemi zdrowiu; przytaczamy dla ogólnego użytku stosowny wyiątek z 39go Numeru *Kmiotka*: „*Lekarstwo na otrucie się szkodliwemi potrawami*. Zjadłszy, iakkolwiek podejrzaną potrawę np. grzyby, zgniłe nieczyste mięso, albo ze zwierząt chorych gdy się potem źle robi, nastąpi odbiianie się, ból serca, womit, biegunka i gorączka, trzeba niezwłocznie wziąść na womit, i wiele pić herbaty z rumianku, albo też wiele letniej wody z octem i miodem. Tego ostatniego napoiu póty używać póki symptomaty nie znikną. Jeżeli zaś rżnięcie żołądku, lub gniotka czyli parcie na stolec, trzeba po womitach wziąść łyżkę nadwinianu potażu (*cremor tartari*), a chociażby silna była biegunka dawać lewatywy z mięty i oleiu. *Bdły* czyli grzyby zawsze są podejrzanym pokarmem, wszystkie maią w sobie coś złośliwego i najlepsze staią się iadowitemi gdy nie będą dobrze przegotowane, przeto *największej potrzeba ostrożności* w sporządzaniu ich gdy maią być użyte do iedzenia. Dobrze iest odgotować ie wprzód w wodzie, tę odcedzić i dopiero przyrządzić grzyby do iedzenia. Zalecaią także aby razem z niemi gotować obraną cebulę."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kanty Wołowski Pom: Nacz: Prok: Senatu z Zagranicy; Wężyk Ign: P. Komi: Towar: Kred: Zie: z Wólki; Boduszyński Ign: Asesor Sądo: z Krakowa; Rylski Paw: Insp: Dyre: Ubezp: z Mińska; Sułowski Tadeu: Sędz: Tryb: z Olsze; Strzeszewski Fran: Oby: z Ogonowa; Troiacki Jan Dz: z Rogocina; Rakowski Sewe: Oby: z Rakowa; Wessel Ign: Dz:

DONIESIENIA.

Bank Polski. Podaie do publiczney wiadomości, że niedoszła w dniu 8/20 Września do skutka licytacja na sprzedaż Materjałów z Oficyny do Posesji Nr 1436 należącej, a na rogu ulic Wielkiej i Śliskiej położonej, mieć będzie miejsce po raz drugi, w dniu 8 (20) Października o godz: 10 z rana, w obecności Delegowanego Urzędnika Banku. Licytacja rozpocznie się od summy zniżonej Rsr. 30, a vadium dla przystępuiących do licytacji oznacza się na Rsr. 10. Inne warunki pozostaią te same iak do pierwszej licytacji i mogą być przejrzane w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku. — Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.* Naczel: Kancel, *Łubkowski.*

Bank Polski. Gdy ogłoszona na dzień 16 (28) Września r. b. licytacja na sprzedaż Officyny przy rogu ulicy Królewskiej i Marszałkows: położonej, do Posesji Nr 1068/9 należącej, a do rozbioru przeznaczonej, dla braku Konkurentów do skutku nie doszła, przeto Bank ogłasza powtórną od zniżonej ceny. Licytacja takowa odbędzie się na gruncie Posesji rzeczonej przed delegowanym Urzędnikiem Banku, w d. 7/19 Październ: r. b. o godzi: 10ej z rana. Maiący chęć kupna, złożyć winien przed przystąpieniem do Licytacji na ręce Urzędnika sprzedażą dyryguiącego, wadium w kwocie Rsr. 100, w gotowiźnie, które nie utrzymuiącemu się, natychmiast po odbyciu licytacji, a otrzymuiącemu przybicie dopiero po dopełnieniu warunków Licytacji, zwrócone zostanie. Licytacja rozpocznie się od summy Rsr. 300. Postępuiący najwyższą cenę stanie się właścicielem budynku, który natychmiast rozebrać, materjał uprzątnąć i plac oczyścić będzie obowiązany; nie będzie iednak gruntu własności, który do sprzedaży nie należy i wyraźnie się wyłącza. Bliższe warunki tej licytacji przejrzane być mogą w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego — Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.* Naczelnik Kancel:, *Łubkowski.*

KAMERDYNER posiadaiący iezyk niemiecki i polski, opatrzony dobremi świadectwami i tejże rekomendacją ustną, szuka służby. Wiadomość w Sklepie, u Bękawicznika w Hotelu Rzymskim.

ZŁ. 50 NAGRODY, kto znajdzie i odda do Drukarni Kurjera, SZPILKĘ brylantową, ażur oprawną.



Janowi Wojciechowskiemu Zastępcy Wójta Gminy Strzelce przy M. Kutnie zamieszkałemu, w Łowiczu podczas świeżo odbytego Jarmarku, zginął PULJARES safjanowy, koloru popielatego, na klamerkę stalową zamykaiący się, w którym oprócz różnych Notatek, Rachunków i Kwitu drukowanego Poczty Kutnowskiej na Rsr. 18, znajdowało się w biletach Bankowych stozłotowych 2800 zł. Łaskawy Znalazco gdy powrócisz poszkodowanemu te pieniądze, możesz być przekonanym, że wiele ust o dobre dla ciebie powodzenie BOGA prosić będzie. Jeżeli zaś iesteś biedny, zatrzymaj sobie zł. 500, a powróć resztę także niebogatemu bo ze służby utrzymuiącemu się, a w tenczas będzie sumienie twoie w należytym porządku.

Odwołuiąc się do ogłoszenia w Kurjerze Warszawskim z dnia 21 i następnych z. m., mam honor zawiadomić Szano: Publiczność, iakoteż WW. Kupców i Handluiących w Królestwie Pols:, iż d. 19 z m. w domu N°466 przy rogu ulic Bielańskiej i Senators:, otworzyłem Główny SKŁAD WIN Szampańskich z Domu *Varin-Vallet* w Epernay, iakoteż SKŁAD WIN węgierskich, francuz:, reńskich, oraz wszystkich innych Trunków zagranicznych. Upraszam przeto WW. Interesentów, maiących zamiar sprowadzenia Win Szampańskich z pomienionego Domu, aby zgłosić się raczyli do mego Składu, gdzie odebrawszy obstalunek najmniej na 60 butelek, nie omieszkam dołożyć wszelkiego starania, aby uskutecznić iak najprędzej i najakuratniej żądane zapisy. Aloizy *Nowacki.*

Za Mokotowskiemi rogatkami od Królikarni, iest do sprzedania KAPUSTA polska na zagonach, i włoska; niemniej CEBULI korcy 50 i BRUKWI tyleż. Wiadomość na miejscu, u Zarządzaiącego Królikarnią.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w połu: 13.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 21szy raz *Cecylja* czyli *Dandy rozkochany*. 73ci raz *Zachód słońca*.

Dziś w pałacu Paca, SCENY METAMORFOS.

Dziś w Kawiarni przy ul: Nowo-Senatorsk: w domu Włodarskiego, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Baroka przy ul: Tręback:, i Krak: Przedm:, TERCET Pragski grać będzie.

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni przy ulicy Długiej pod Nr 587, wprost Lasockich, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy rogu ul: Miodowej i Senatorskiej, na 1m piątrze, familja *Rudlerów* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej Nr 552 w domu zwanym na Rurach, Panny *Jokisz* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Freta, obok handlu Szotarego, Nr 275, SEXTET grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej, obok domu W. Steinkellera, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej na Śniadanie, między innemi: Kapłonki, Kaczki, Prosie, Pekeflejsz na gorąco, Pieczeń huzar: i baran:, Polędwica, Mostek, Zrazy, Frykas, Kotlety, Zupa, Kurczęta, Raki.